

**Sygn. akt I C 309/20**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2021 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie – I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

**Przewodniczący** sędzia SO Przemysław Jagosz

Protokolant sekr. sąd. Joanna Kamińska

**po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2021 r., w Olsztynie, na rozprawie,**

sprawy z powództwa **E. S. i J. S.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę i ustalenie

**I. ustala, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny zawarta w dniu 28.05.2008 r. przez powodów z pozwanym (poprzednio (...) Bank S.A. w W.) jest nieważna;**

**II. oddala powództwo o zapłatę;**

**III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 500 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.**

**Sygn. akt I C 309/20**

## UZASADNIENIE

Powodowie żądali:

1) zapłaty przez pozwanego kwoty 219 751,93 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 217 751,93 zł za okres od dnia 15.04.2020 r. do dnia zapłaty i od kwoty 2 000 zł za okres od dnia po doręczeniu odpisu pozwu do dnia zapłaty – jako zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych w wykonaniu **nieważnej** umowy kredytu w okresie od 4.05.2010 r. do 2.04.2020 r.,

1) ustalenia nieważności umowy kredytu hipotecznego nr (...) zawartej w dniu 28.05.2008 r. z pozwanym,  
ewentualnie, na wypadek uznania, że umowa jest ważna:

2) zapłaty przez pozwanego kwoty 100 957,60 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15.04.2020 r. do dnia zapłaty - jako zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych w wykonaniu niedozwolonych postanowień umowy kredytu w okresie od 4.05.2010 r. do 2.04.2020 r.,

3) ustalenia, że nie są dla nich wiążące postanowienia § 1 ust. 3 i ust. 3a, § 10 ust. 2 zd. drugie, § 10 ust. 4 wskazanej wyżej umowy, a nadto § 1 ust. 3 i § 23 ust. 2 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych -(...)

W uzasadnieniu tych żądań wskazali, że umowa i załączony do niej regulamin zawierają niedozwolone postanowienia dotyczące indeksacji wysokości zaciągniętego kredytu oraz wysokości rat spłaty w oparciu o miernik w postaci franka

szwajcarskiego ustalany dowolnie przez pozwanego, co sprawia, że umowa jest sprzeczna z art. 69 prawa bankowego, art. 353<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego (k.c.), zasadą walutowości i nominalizmu (art. 358 i 358<sup>1</sup> k.c) oraz zasadami współżycia społecznego i wskutek tego nieważna.

Nieważność umowy skutkuje koniecznością zwrotu świadczeń, wobec czego w ich ocenie pozwany winien im oddać kwotę, jaką przekazali na jego rzecz w toku dotychczasowego wykonania umowy, co w ich ocenie usprawiedliwia zgłoszone kumulatywnie żądanie zapłaty.

Gdyby jednak okazało się, że po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień z umowy, pozostaje ona ważna, w ich ocenie prawidłowe rozliczenie umowy pozbawionej tych postanowień prowadzi do wniosku, że dotychczas zapłacili na rzecz pozwanego więcej niż byli zobowiązani, co uzasadnia roszczenia o zwrot tej nadpłaty i ustalenie na przyszłość, że nie są wiążące wskazane w pozwie postanowienia niedozwolone.

(pozew)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, wskazując, że:

- a) powodowie nie mają interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy lub bezskuteczności jej postanowień,
- b) powodowie mieli możliwość negocjowania umowy i byli należycie poinformowani o mechanizmie waloryzacji,
- c) umowa jest zgodna z prawem i zasadami współżycia społecznego oraz nie zawiera postanowień niedozwolonych,
- d) nie kształtował dowolnie kursu franka szwajcarskiego,
- e) roszczenia powodów są przedawnione w zakresie wcześniejszym niż 3 lata przed zawezwaniem do próby ugodowej.

(odpowiedź na pozew)

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

W świetle twierdzeń stron i niekwestionowanych przez nie dokumentów oraz zeznań samych powodów za bezspornie wykazane można uznać, że:

1. Powodowie z pozwanym Bankiem (działającym wówczas pod inną firmą) podpisali umowę kredytu nr (...) w dniu 28.05.2008 r.

1. Umowa została podpisana na podstawie wniosku kredytowego, w którym kwotę wnioskowanego kredytu powodowie oznaczyli w walucie polskiej (PLN – k.207), wskazując jako walutę kredytu walutę szwajcarską ((...) k.207) z okresem 30 lat spłaty, a jako cel kredytu - refinansowanie innego kredytu i remont.

2. Powód nie prowadził wówczas działalności gospodarczej, a powódka taką działalność prowadziła – co wskazano we wniosku.

3. Przy składaniu wniosku powodowie podpisali oświadczenie, że przedstawiono im w pierwszej kolejności ofertę kredytu w PLN, wybrali kredyt denominowany mając świadomość ryzyka z tym związanego oraz wysokości zadłużenia oraz raty spłaty w zależności od zmian kursu; potwierdzili uzyskanie informacji o ryzyku związanym ze zmienną stopą procentową – obie w formie przedstawionej symulacji wysokości rat kredytu (por. oświadczenie k. 213). Podobne oświadczenie o akceptacji ryzyka kursowego powodowie złożyli w ramach umowy (§ 29.2 - k. 47).

4. Zgodnie z umową Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 325 000 zł (PLN) na refinansowanie kredytu hipotecznego mieszkaniowego w innym banku, finansowanie kosztów remontu budynku mieszkalno-użytkowego i finansowanie kosztów okołokredytowych, w tym składki ubezpieczenia spłaty kredytu (§ 1.1, § 1.2 - k. 40).

5. W § 1.3. umowy wskazano: „Waluta waloryzacji kredytu: (...)”
6. W § 1.3A umowy wskazano informacyjnie kwotę kredytu w walucie waloryzacji według kursu kupna waluty z tabeli kursowej Banku na dzień 16.04.2008 r. (ponad miesiąc wcześniejszej niż data umowy) oraz to, że wartość kredytu w tej walucie może być inna w dniu uruchomienia kredytu.
7. Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy – od 28.05.2008 r. do 27.05.2038 r. (§ 1.4 umowy).
8. Raty spłaty określono jako miesięczne, obejmujące kapitał i odsetki (§ 6).
9. Prowizję od kredytu określono w walucie polskiej w wysokości 0 % kwoty kredytu (§ 1.7 umowy).
10. Oprocentowanie kredytu ustalono jako zmienne i stanowiące sumę stałej marży oraz stopy bazowej LIBOR 3M **dla waluty, w której został udzielony kredyt** (§ 9 umowy). W § 1.8 umowy wskazano, że na datę wydania decyzji kredytowej – oprocentowanie wynosi „3,69%, marża (...) 0,80%”. W § 9 wskazano, że na datę decyzji LIBOR 3M dla tej waluty wynosi 2.89%.
11. Raty kredytu miały być pobierane z rachunku wskazanego przez kredytobiorców na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania umowy zlecenia przelewu (§ 6 i § 11B).
12. Harmonogram spłaty miał być określony w CHF, zaś raty miały być spłacane w PLN po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży z tabeli kursowej Banku obowiązującego w dniu spłaty (§ 10.2 zdanie drugie i § 10.4 umowy). Taki sam mechanizm przeliczania przewidziano na wypadek wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego i wytoczenia powództwa co do przeterminowanego zadłużenia (§ 15.4 umowy).
13. Zgodnie z Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych - w ramach(...) w przypadku kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej, w tym CHF (por. k. 50 i dalej):
  - a) waloryzacja następowała według tabeli kursowej Banku, jednak kredyt waloryzowany jest udzielany w złotych z jednoczesnym przeliczeniem na wybraną przez kredytobiorcę walutę: nie wskazano, po jakim konkretnie kursie z tej tabeli (§ 1.2-3 regulaminu),
  - b) kredyt był przeznaczany na cele mieszkaniowe i konsumpcyjne (zakup, ale również spłata kredytu zaciągniętego na takie cele, inne cele akceptowane przez Bank - § 2),
  - c) wysokość każdej raty spłaty miała być określona w walucie waloryzacyjnej, natomiast spłata miała być dokonywana w PLN po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży waluty waloryzacyjnej określonym w tabeli kursowej Banku na dzień spłaty (§ 23.2 regulaminu).
14. Żadne postanowienie umowy ani regulaminu nie wskazywało, w jaki sposób Bank ustala kursy walut w ramach wskazanej (...).
15. Kwota kredytu (325 000 PLN) została uruchomiona zgodnie z umową, z czego 7 000,01 zł na poczet finansowania kosztów okołokredytowych i składkę ubezpieczenia generalnego spłaty kredytu (§ 1.7.A-B oraz § 5.1. pkt 3 i 4 umowy, zaświadczenie k. 58), co oznacza, że **realnie powodom udostępniono 318 000 zł** na spłatę innego kredytu i finansowanie remontu.
16. Kredyt był spłacany wyłącznie w PLN.
17. Poczynając od 4.08.2008 r. do 25.03.2020 r. z rachunku powodów pobrano na poczet spłaty kredytu kwotę **254 616,81 zł** (k. 29 i zaświadczenie Banku k. 58-65), zaś w okresie od 4.05.2010 r. do 2.04.2020 r. – kwotę 219 751,93 zł (zaświadczenie j.w.).

18. Ani przed, ani po zawarciu umowy powodów nie informowano o sposobie ustalania kursów walut w ramach wymienionej wyżej (...) (por. zeznania powodów k. 290v-291).

19. W toku postępowania powodowie oświadczyli, że akceptują i znają możliwe konsekwencje upadku umowy i rozliczenia zobowiązań na jej tle (por. k. 291).

**Sąd zważył, co następuje:**

1. Powodowie w pierwszym rzędzie domagali się ustalenia nieważności umowy kredytowej zawartej z pozwanym, a nadto zwrotu kwoty, jaką wpłacili w wykonaniu tej umowy.

1. Swoje roszczenia powodowie wywodzili w istocie z faktu zawarcia w umowie niedozwolonych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji kwoty kredytu do waluty szwajcarskiej i związanych z tym przeliczeń kwoty wypłaconej i spłacanej, które to kursy – według ich stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie, wskazując, że skutkiem tego umowa jest sprzeczna z prawem i zasadami współżycia społecznego.

2. Odnosząc się w pierwszej kolejności do roszczenia o ustalenie, należy wskazać, że zgodnie z art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom.

3. Jak już wskazano, powodowie zażądali jednocześnie stwierdzenia nieważności całej umowy, ewentualnie stwierdzenia bezskuteczności niektórych jej zapisów, a nadto zwrotu pieniędzy, które zostały pobrane przez pozwanego w wykonaniu nieważnej, ewentualnie częściowo bezskutecznej umowy.

4. W ocenie Sądu samo uwzględnienie powództwa o zwrot pobranych pieniędzy nie wyczerpuje ich interesu prawnego w odniesieniu do stwierdzenia nieważności lub częściowej bezskuteczności objętej pozwem umowy. Interes prawny powodów w wytoczeniu takiego powództwa polega bowiem na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie tej umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych jej postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jaką jest umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn (np. z tytułu zaległych rat, wskutek wypowiedzenia umowy, dokonania nadpłaty), zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle umowy kredytu nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu, wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące.

5. Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć zatem należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

6. Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (PLN), cel, na jaki został udzielony (spłata innego kredytu, finansowanie kosztów remontu i innych kosztów), zasady i termin jego spłaty (ratalnie w okresie 360 miesięcy), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marża i zmiennej stopy bazowej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

7. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu miała być waloryzowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednio do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (CHF).

8. Art. 358<sup>1</sup> k.c. w § 2 wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

9. Zważywszy, że wniosek kredytowy dotyczył kredytu w walucie polskiej, zaś postanowienia umowy i regulaminu (stanowiącego jej integralną część) wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

10. Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego, i stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26.08.2011 r.

11. Jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

12. Jej istota polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielany w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie pozwany pozyskiwał środki na wypłacenie powodom kwoty kredytu, a nadto jak księgował ten kredyt w swoich księgach rachunkowych po jego udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

13. Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

14. Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26.08.2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach) lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony.

15. Jak wynika z załączników do wniosku kredytowego powodowie zostali poinformowani o ryzykach zmian wynikających z możliwości zmiany oprocentowania i kursu waluty (w tym możliwości zmiany wysokości zobowiązania Banku i ich własnego), nie przystali na propozycję kredytu w złotówkach i wybrali kredyt waloryzowany do waluty szwajcarskiej, na dowód czego popisali stosowne oświadczenie. Nie ma przy tym znaczenia, że – jak wynika z ich zeznań - nie zapoznali się szczegółowo z tym dokumentem. Mieli bowiem taką możliwość, lecz z niej nie skorzystali i trudno, aby ze swojego własnego zaniechania wywodzili korzystne dla siebie skutki prawne. Ich świadomość ryzyka

wynikającego z potencjalnej zmiany kursu waluty, do której odnosił się kredyt, wynikać powinna również z tego, że wcześniej w innym banku zaciągnęli i spłacali kredyt podobnie odnoszący się do waluty obcej. W świetle ich zeznań istota sporu w niniejszej sprawie nie dotyczyła zresztą braku świadomości ryzyka kursowego, a sposobu, w jaki miał być wyznaczany ten kurs (por. k. 290v).

16. Na tym tle wskazać trzeba, że nie ma przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy w zakresie sposobu waloryzacji świadczenia. Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

17. Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może natomiast być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego.

18. Zgodnie bowiem z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany.” Nie jest przy tym wystarczające wykazywanie, że konsument miał możliwości podjęcia negocjacji, lecz że kwestionowane postanowienie **rzeczywiście zostało z nim wynegocjowane** (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12, z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

19. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), zajęтым w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG, klauzule wymiany (indeksacyjne), które wprowadzają do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku).

20. Oznacza to, że postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. drugie k.c.).

21. W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

22. W tym miejscu zauważyć trzeba, że przepisy art. 385<sup>1</sup> k.c. stosuje się w przypadku umów zawieranych z konsumentem, czyli - zgodnie z art. 22<sup>1</sup> k.c. - osobą fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

23. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że powodowie zawierali umowę jako konsumenci. Po pierwsze, regulamin stanowiący część umowy dotyczył osób fizycznych, co uwidoczniono już w jego tytule. Po drugie, regulamin dotyczył udzielania kredytów na cel mieszkaniowy i konsumpcyjny, zatem trudno uznać, aby stosowany był przy umowach zawieranych w bezpośrednim związku z działalnością gospodarczą kredytobiorcy. Po trzecie, we wniosku kredytowym wyraźnie stwierdzono, że powód działalności takiej nie prowadzi, zaś zarówno we wniosku, jak i w umowie jako cel kredytu nie wskazano żadnej działalności, z którą kredyt miałby się wiązać. Po czwarte wreszcie, nawet jeżeli kredytobiorca przeznaczy środki na inny cel niż wskazany w umowie, np., na cele związane ze swoją działalnością, nie zmienia to faktu, że samą umowę zawierał bez związku z tą działalnością, zaś naraża go to jedynie na sankcje umowne przewidziane na wypadek przeznaczenia kredytu niezgodnie z umową.

24. Reasumując ten wątek, należy uznać, że umowa stron podlega ocenie z punktu widzenia przepisów art. 385<sup>1</sup> k.c.
25. Przechodząc do oceny postanowień wskazywanych przez powodów jako niedozwolone, wskazać trzeba, że były zawarte w umowie zasadniczej i regulaminie w zakresie przewidującym, że kredyt jest „waloryzowany” i dotyczyły oznaczenia waluty waloryzacji, przeliczenia zadłużenia po wypłacie w PLN na walutę CHF, a następnie przeliczania spłaty w walucie polskiej na zadłużenie wyrażone w walucie CHF.
26. Wskazane zapisy przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem kursu waluty ustalonej przez Bank. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na CHF według bliżej nieokreślonego kursu tej waluty opublikowanej w bliżej nieokreślonej tabeli obowiązującej w Banku (§ 1 regulaminu). Następnie raty potrącane w PLN miały być przeliczane na CHF według kursu sprzedaży publikowanego w tak samo niezdefiniowanej tabeli. Kurs sprzedaży ustalany w podobny sposób miał być przyjęty do ewentualnego przeliczenia zadłużenia w przypadku wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego na potrzeby dochodzenia zadłużenia przeterminowanego umowy przez Bank.
27. Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób ani w umowie, ani w regulaminie. W żaden bowiem sposób nie zdefiniowano, jak powstaje tabela zawierająca te kursy i jak te kursy są wyliczane.
28. Oznacza to, że Bank miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty waloryzacyjnej.
29. Nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank, zaś powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego. Oznacza to, że te pozostałe postanowienia, podobnie jak postanowienia regulaminu (stanowiącego wszak integralną część umowy - § 25 umowy), nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c.
30. W tym zakresie bez znaczenia jawi się kwestia tego, czy przed zawarciem umowy powodowie otrzymali ofertę kredytu w PLN bez indeksacji, jak również to, czy otrzymali regulamin, skoro w żaden sposób nie zmienia to okoliczności, że ani nie wyjaśniono im, w jaki sposób Bank ustala kurs waluty przyjmowany do rozliczenia umowy, ani nie umożliwiono im realnego wpływu na treść postanowień w tym zakresie.
31. W konsekwencji nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.
32. Ponieważ powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów.
33. Kwestionowane postanowienia przewidują waloryzację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Trudno uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne.
34. Ponownie podkreślić należy, że kwestionowane postanowienia wskazywały na różne rodzaje kursów – bliżej nieokreślony kurs do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN.

35. Ponieważ sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczone jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w pewnym zakresie Bank mógł doznawać pewnych ograniczeń dotyczących wyznaczania kursu z uwagi na działania regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż nadal były to czynniki niezależne od kredytobiorcy, na które kredytobiorca nie miał żadnego wpływu.

36. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy umów kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

37. Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorcy (powodowie) mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w CHF po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób dowolny zatem mógł kształtować wysokość zobowiązania powodów w walucie, w jakiej spłacali kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

38. W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385<sup>2</sup> k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powodów całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

39. Nie ma znaczenia, czy z możliwości tej Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne.

40. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

41. Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

42. Tym samym zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do poczynienia takich ustaleń i rozważanie tych kwestii.

43. Co więcej, skoro oceny abuzywności dokonuje się na datę zawarcia umowy, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostają późniejsze zmiany tej umowy, wprowadzane na podstawie aneksów lub zmian regulaminu, precyzujących



na przyszłość sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej. Miałyby one znaczenie, gdyby zostały zawarte w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzysta kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość.

44. W konsekwencji, bez znaczenia dla oceny abuzysty wskazanych postanowień pozostawało też to, że powodowie nie zdecydowali się na zawarcie aneksu, który mógłby zmieniać sposób spłacania rat, czy też ustalania wysokości zadłużenia (przewalutowanie).

45. Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i w związku z tym nie wiążą powodów.

46. Wyeliminowanie wskazanych zapisów i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących waloryzacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodom powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia.

47. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

48. Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

a) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku TSUE),

b) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku TSUE),

c) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku TSUE),

d) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku TSUE).

49. Wyraźnie wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej

umowy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10, J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...) -144, pkt 33).

50. Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie.

51. Skoro powodowie konsekwentnie domagali się ustalenia nieważności umowy i nie akceptowali wskazanych postanowień, oznacza to jednocześnie, że nie ma żadnej możliwości zastąpienia tych postanowień, gdyż – jak wskazano – wymagałoby to ich zgody.

52. Nie ma zatem możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a CHF był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w CHF po wypłacie kredytu.

53. W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu waloryzacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta.

54. W konsekwencji, uznanie za niedozwolone klauzul wskazywanych przez powodów skutkuje również uznaniem za niedozwolony całego mechanizmu indeksacji, którego wyrazem są w szczególności postanowienia umowy i regulaminu wskazywane przez powodów w petitum pozwu i omówione w części faktycznej niniejszego uzasadnienia.

55. W ocenie Sądu po wyeliminowaniu wskazanych postanowień ***umowa stron nie może być wykonywana***, gdyż pozostałe zapisy w niej zawarte uniemożliwiają jej wykonywanie jako umowy kredytu zgodnie z art. 69 pr. bank.

56. Głównym przedmiotem tej umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu ***wraz z odsetkami (oprocentowaniem)*** w oznaczonych terminach spłaty (art. 69 pr. bank.).

57. W przypadku umowy stron, po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu (325 000 PLN), cel kredytu, okres i termin spłaty (360 miesięcy), wysokość prowizji (0%), ale ***niemożliwe jest ustalenie oprocentowania***.

58. Jak bowiem wskazano wyżej, oprocentowanie kredytu określono jako zmienne i stanowiące sumę stałej marży oraz stopy bazowej LIBOR 3M ***dla waluty, w której został udzielony kredyt***, wskazując, że na datę decyzji kredytowej stopa wynosi 2,89% (§ 9 umowy), a w § 1.8 umowy wskazano, że na datę wydania tej decyzji kredytowej – oprocentowanie wynosi „3,69%, marża (...) 0,80%”.

59. W tym aspekcie należy zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, żaden zapis umowy nie wskazuje, jakie jest oprocentowanie kredytu na datę zawarcia umowy, gdyż jej zapisy informują wyłącznie, jakie było w dacie wydania decyzji kredytowej. Po drugie, oprocentowanie to miało być sumą stałej marży i zmiennej stopy bazowej LIBOR 3M dla waluty, w której udzielony został kredyt.

60. Skoro po eliminacji postanowień dotyczących waloryzacji kredytu do waluty szwajcarskiej, nie ulega wątpliwości, że umowa już jednoznacznie dotyczy udzielenia kredytu w walucie polskiej, ustalenie oprocentowania według definicji zawartej w umowie staje się niewykonalne.

61. Nie ulega bowiem wątpliwości i jest powszechnie znane, że dla waluty polskiej (a taka jest waluta kredytu w umowie stron), nie ustala się stopy bazowej LIBOR 3M i nigdy nie była ona ustalana (por. chociażby powoływane przez pozwanego opracowania).

62. Ponownie zaznaczyć trzeba, że podstawowym celem przepisów art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c. oraz dyrektywy 93/13/EWG jest wyłącznie niestosowanie postanowień niedozwolonych, a umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (por. uzasadnienie wyroku SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16 i powołane tam orzecznictwo, w tym wyrok TSUE sprawie C-453/10 - pkt 33 oraz przywoływany wyżej wyrok TSUE w sprawie C-260/18).

63. Zgodnie z przywołanym wyżej wyrokiem TSUE i orzecznictwem SN ocena, czy umowa kredytu zawierająca postanowienia niedozwolone może być utrzymana, wymaga zatem ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu tych postanowień nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy.

64. Eliminacja mechanizmu waloryzacji do waluty szwajcarskiej (dla której był i jest ustalany LIBOR, co pozwalało na ustalenie oprocentowania według tej stopy bazowej) i jednoznaczne pozostawienie zapisów dotyczących wyłącznie waluty polskiej, jako waluty kredytu (dla której stopy LIBOR 3M nie ma i nie było), oznacza, że umowa kredytu nie będzie zawierać żadnych postanowień dotyczących oprocentowania na datę jej zawarcia. Takimi bowiem nie są zapisy wskazujące na oprocentowanie z daty decyzji kredytowej, które mają walor wyłącznie informacyjny. Brak postanowień dotyczących oprocentowania oznacza brak jednego z niezbędnych elementów umowy kredytu bankowego wskazanego w art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 pr. bank. Tym samym staje się umową niewykonalną i sprzeczną z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa, co sprawia, że staje się nieważna (art. 58 k.c. w związku z art. 385<sup>1</sup> k.c.).

65. Z tej przyczyny, na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 k.c. w związku z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c.), uwzględniono żądanie ustalenia nieważności umowy objętej pozwem – jak w pkt. I sentencji wyroku. Zaznaczyć przy tym należy, że wprawdzie dokonuje się to następczo, lecz ze skutkiem od daty zawarcia umowy, gdyż – jak wskazano wyżej – na tę datę ocenia się niedozwolony charakter postanowień i skutki ich zastrzeżenia, zaś stan aktualny ważny jest dla oceny, czy upadek umowy nie wywołuje negatywnych konsekwencji dla konsumenta, o których należy go uprzedzić w celu umożliwienia ewentualnej akceptacji dla ich stosowania – z czego powodowie nie skorzystali.

66. Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje ważny stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia.

67. W konsekwencji, strony, które zawarły nieważną umowę, powinny sobie zwrócić wzajemnie otrzymane świadczenia. Skoro bowiem podstawa tych świadczeń, jaką była umowa, wskutek ustalenia abuzywności jej postanowień, została uznana za nieważną i sprzeczną z prawem, świadczenia te są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 k.c.

68. Zastrzec przy tym trzeba, że ponieważ nieważność umowy jest skutkiem powołania się przez powodów na niedozwolony charakter niektórych jej postanowień, z czego powodowie mogli, lecz nie musieli skorzystać, w ocenie Sądu obowiązek zwrotu świadczeń stał się aktualny dopiero z chwilą skutecznego powiadomienia pozwanego Banku,

że powodowie kwestionują te postanowienia i wywodzą z tego skutek w postaci nieważności umowy. Z tą bowiem datą pozwany Bank mógł najwcześniej dowiedzieć się o woli kredytobiorców, jako konsumentów.

69. Skutek taki nastąpił z chwilą doręczenia Bankowi przedsądowego wezwania do zwrotu świadczeń z powołaniem na nieważność umowy (w kwocie 252 616,80 zł), tj. z dniem 6.04.2020 r. (k. 81, pismo k. 77-80).

70. Zgodnie z art. 410 k.c. w przypadku świadczeń nienależnych zastosowanie znajdują przepisy art. 405 i nast. k.c., które przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby.

71. Oznacza to, że o ile pozwany w wyniku dokonywania potrąceń z rachunku powodów lub ich wpłat na poczet spłaty zadłużenia uzyskał kwotę większą niż faktycznie im wypłacił na podstawie dyspozycji uruchomienia środków z kredytu, winien zwrócić nadwyżkę. Jeżeli natomiast suma wpłat dokonanych przez kredytobiorców jest niższa niż wypłacona im przez Bank w wykonaniu umowy, to kredytobiorcy są zobowiązani zwrócić mu różnicę.

72. W wyniku wypłaty kredytu w wykonaniu nieważnej umowy po stronie kredytobiorców powstaje bowiem określona korzyść majątkowa, polegająca na zwiększeniu aktywów lub zmniejszeniu pasywów, do której dochodzi kosztem Banku. Korzyść ta jest stopniowo niwelowana przez kolejne wpłaty dokonywane przez kredytobiorcę na poczet nieważnej umowy, a w chwili, w której suma tych wpłat przekracza kwotę wypłaconą przez Bank, to po jego stronie dochodzi do powstania korzyści kosztem kredytobiorcy.

73. W sytuacji, w której świadczenia obu stron są jednorodne i ograniczają się do pieniądza w tej samej walucie, nie dochodzi również do sytuacji, w której świadczenie jednej ze stron podlegałoby zwrotowi w całości, bez potrzeby badania stanu wzajemnego „wzbogacenia”, czy też „zubożenia”. Po pierwsze, ponieważ obowiązek zwrotu świadczeń jest skutkiem nieważności umowy, nie ma podstaw do stosowania przepisów art. 494-495 k.c., a jedynie do zastosowania art. 496 k.c. (z racji odesłania art. 497 k.c.). Po drugie, nie ma racji oczekiwanie na zarzut Banku, że obowiązek zwrotu tego, co otrzymał w ramach dotychczasowej spłaty prowadziłby do wzbogacenia kredytobiorców o środki wypłacone w ramach umowy, gdyż – abstrahując, że narażałoby to ich na kolejny proces – to wszakże art. 410 k.c. jednoznacznie nakazuje do świadczeń nienależnych stosować „przepisy poprzedzające”, tj. art. 405-409 k.c., z których z kolei jednoznacznie wynika, że obowiązek zwrotu (nienależnego świadczenia) ogranicza się do wartości wzbogacenia (art. 405). Stąd Sąd nie podziela stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11.12.2019 r. w sprawie V CSK 382/18 w tym zakresie, zwłaszcza, że przywołane w nim wcześniejsze orzeczenia dotyczące tego zagadnienia zapadały w odmiennych i nieprzystających do sprawy niniejszej stanach faktycznych, zwłaszcza w sytuacjach, gdy świadczenia wzajemnie uzyskiwane nie były jednorodnej (por. np. wyrok SN z 15.05.2014 r., II CSK 517/13). Jednak nawet z tych orzeczeń płynie wniosek, że w przypadku świadczenia nienależnego należy badać, czy doszło do wzbogacenia odbiorcy świadczenia bądź czy majątek świadczącego uległ zmniejszeniu (por. uzasadnienie wyroku z dnia 9.08.2012 r. w sprawie V CSK 372/11). To zaś oznacza, że miarą zwrotu tego, co kredytobiorcy świadczyli w wykonaniu nieważnej umowy zawsze będzie co najmniej ich zubożenie, a zatem wyłącznie nadwyżka ponad uzyskaną kwotę kredytu.

74. Bezzasadne byłoby przy tym powoływanie się przez Bank na brak obowiązku zwrotu świadczenia z uwagi na przepisy art. 411 k.c., gdyż w pkt. 1 tej regulacji wyraźnie wskazano, że nie dotyczy on sytuacji, w której zwrot ma dotyczyć świadczenia spełnionego m.in., w wykonaniu nieważnej czynności prawnej – jak w sprawie niniejszej.

75. W niniejszej sprawie powodowie uzyskali od pozwanego realnie kwotę **318 000 zł**. W związku z nieważnością umowy, nieważne stały się również postanowienia przewidujące kredytowanie składki ubezpieczenia i kosztów okołokredytowych w łącznej kwocie 7 000 zł, które zostały jednak pokryte z kwoty kredytu, a nie oddzielnie ze środków wpłaconych przez powodów.

76. Na poczet spłaty kredytu w całym okresie kredytowania pobrano od powodów kwotę **254 616,81 zł**, zaś w okresie od 4.05.2010 r. do 2.04.2020 r. – kwotę **219 751,93 zł**.

77. Porównanie tych kwot prowadzi do wniosku, że na dzień 2.04.2020 r. nie doszło jeszcze do osiągnięcia przez Bank korzyści kosztem powodów. Nadal bowiem suma ich wpłat była niższa od kwoty wypłaconej im przez Bank. To zaś oznacza, że na skutek powołania się przez powodów na niedozwolony charakter wskazanych wyżej postanowień oraz wynikającą stąd konieczność ich wyeliminowania z umowy, a w następstwie tego zabiegu konieczność ustalenia jej nieważności, co z kolei powoduje powstanie obowiązku zwrotu korzyści uzyskanej w wyniku wzajemnych a nienależnych świadczeń, na wskazaną w pozwie datę to powodowie winni zwrócić Bankowi korzyść uzyskaną jego kosztem w wysokości różnicy między kwotą rzeczywiście udostępnioną tytułem kredytu a kwotą, jaką dotychczas pobrano tytułem jego zwrotu.

78. W tym stanie rzeczy **nie było żadnych podstaw** do żądania zwrotu na rzecz powodów jakiegokolwiek kwoty objętej żądaniem pozwu, wobec czego **żądanie zapłaty podlegało oddaleniu** (pkt II sentencji wyroku).

79. Oddalenie żądania zapłaty czyniło w zasadzie zbytecznym odnoszenie się do zarzutu przedawnienia sformułowanego w odpowiedzi na pozew.

80. Dla porządku wypada jednak stwierdzić, że w przypadku uznania, że nienależne świadczenie podlegałyby zwrotowi w całości bez względu na miarę wzbogacenia po stronie Banku lub zubożenia po stronie kredytobiorcy, o zwrot środków pobranych nienależnie na poczet spłaty rat kredytu wskutek stosowania niedozwolonych postanowień umownych, powodowie mogli zwrócić się najwcześniej po tym, jak pobrano je po raz pierwszy, a później, w datach płatności kolejnych rat spłaty kredytu. Spłata kredytu rozpoczęła się 4.08.2008 r., a zatem – zgodnie z art. 120 § 1 k.c. - z tą datą rozpoczął się bieg terminu przedawnienia roszczeń powodów o zwrot pierwszej nadpłaty, a o zwrot kolejnych – z datami kolejnych płatności.

81. Zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9.07.2018 r. termin przedawnienia roszczeń powodów o zwrot nadpłaty świadczenia spełnianego ratalnie (a zatem nie mającego charakteru świadczenia okresowego) wynosił 10 lat. Roszczenia powodów o zwrot pierwszej nadpłaty przedawniały się zatem najwcześniej po upływie tego terminu - z dniem 4.08.2018 r.

82. Powodowie nie żądali jednak świadczeń za okres sprzed 4.05.2010 r., co oznacza, że roszczenie o zwrot świadczeń spełnianych po tej dacie przedawniałyby się najwcześniej z dniem 4.05.2020 r. Zaznaczyć trzeba, że w dniu 9.07.2018 r., w którym weszła w życie zmiana przepisów skracająca terminy przedawnienia, roszczenia powodów nie były jeszcze przedawnione, a zatem z mocy art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13.04.2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104) dla oceny ich przedawnienia nadal należy stosować przepisy dotychczasowe, czyli przewidujące dziesięcioletni termin przedawnienia.

83. Powodowie złożyli pozew w niniejszej sprawie w dniu 15.04.2020 r. Żądanie zwrotu rat spełnionych w okresie 10 lat poprzedzających tę datę w żadnej mierze nie byłoby zatem przedawnione – o ile uznać, że możliwe jest ich dochodzenie bez względu na miarę wzbogacenia lub zubożenia stron (czego sąd nie przyjął).

84. Ustalenie nieważności umowy czyniło nadto zbytecznym rozstrzygnięcie o żądaniach ewentualnych, gdyż zostały ogłoszone na wypadek, gdyby tej nieważności nie ustalono.

85. Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu kosztów stronie wygrywającej. Zasada ta doznaje modyfikacji w art. 100 i 102 k.p.c., które przewidują, że w przypadku częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozliczone (art. 100), zaś w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążać jej w ogóle kosztami (art. 102).

86. Ponieważ roszczenie powodów uwzględniono częściowo w ocenie Sądu należało zastosować przepis art. 100 k.p.c. i dokonać stosunkowego rozliczenia tych kosztów.

87. Po stronie powodów obejmowały one:

- a) uiszczoną opłatę od pozwu (1000 zł),
  - b) opłatę za pełnomocnictwo (17 zł),
  - c) wynagrodzenie pełnomocnika (radcy prawnego) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10 800 zł),
- tj. łącznie kwotę 11 817 zł.

88. Po stronie pozwanego koszty procesu obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika (radcy prawnego) w stawce z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10 800 zł) wraz z opłatą za pełnomocnictwo (17 zł).

89. Powództwo o zapłatę oddalono, lecz uwzględniono w całości żądanie ustalenia nieważności umowy. W ocenie Sądu strony uległy sobie zatem w równej części, co skłania do uznania, że zasadne koszty procesu ograniczają się do 50% wskazanych wyżej, tj. 5 908,50 zł po stronie powoda i 5 408,50 zł po stronie pozwanego.

90. Różnica tych kosztów w kwocie 500 zł wypada na korzyść powodów, wobec czego na podstawie art. 100 k.p.c. zasądzono ją na ich rzecz w pkt. III sentencji wyroku.